

Ryszarda Hanin (1919—1994)

W dniu 1 stycznia, w sobotnie popołudnie noworoczne, zmarła **Ryszarda Hanin**, wybitna artystka polskiego teatru i filmu, odtwórczyni wielu ról w widowiskach telewizyjnych, reżyser oraz wychowawczyni wielu roczników młodych adeptów sceny i ekranu.

Zdawałoby się, tak niedawno oglądaliśmy tę wspaniałą aktorkę w gościnnych rolach na deskach Teatru Dramatycznego. W filmie telewizyjnym **Jana Łomnickiego** „Jeszcze tylko ten las” według scenariusza **Anny Strońskiej** stworzyła niezapomnianą postać prostej kobiety, wybierającej solidarną śmierć wraz z powierzonym jej opiece żydowskim dzieckiem. Była doprawdy niezrównana jako odtwórczyni postaci zwykłych kobiet, często ciężko w młodości doświadczonych przez los — jak choćby **Nastka** w „**Na dnie**” **Gorkiego**. Zawsze jednak mądrych ową mądrością zdolną do współczucia bliźnim, jest to mocniej poszkodowanym przez los, czego przykładem jest kreacja pani **Frank** w „**Pamiętniku Anny Frank**” z 1957 roku w warszawskim Teatrze Dramatycznym.

Zdarzało się wszak aktorce z powodzeniem przełamywać stereotyp postaci szlacheckich, realizowanych w realistycznej stylistyce i świetnie odnajdywać w nowocześniejszych formach teatralnego wyrazu, np. w grotescie. I tak **Ryszarda Hanin** dała dowody profesjonalnej wszechstronności m.in. jako **Matka-Królowa** w znakomitym premierowym

„**Ślubie**” **Witolda Gombrowicza** w reżyserii **Jerzego Jarockiego** (1974 r.). Wcześniej — jako przeypyszna służąca **Pelasia**, której nieobce okrucieństwo, w spektaklu „**Na Czworkach**” **Tadeusza**



Różewicza, w tymże Dramatycznym. 30 sierpnia Aktorka ukończyła 75 lat, w tym samym 1994 roku obchodziłaby okrągłe 50-lecie pobytu na scenie...

Związana od swych artystycznych początków z **Wojskiem Polskim**, była wraz z **Władysławem Krasnowieckim** współzałożycielką Teatru 1 Armii Wojska Polskiego, z którym w 1944 roku przywędrowała do **Lublina**. To właśnie tu, **lwowianka** z urodzenia, debiutowała **Hanin** rolą „**Panny Młodej**” w „**Weselu**”, spektaklu

rozpoczynającym powojenny etap dziejów rodzimego teatru. Za **Panną Młodą Wyspiańskiego** poszła **Aniela** w „**Ślubach Panieńskich**” **Aleksandra Fredry**.

W trzy lata później uwagę krytyki ściągnął na młodą aktorkę znakomity **Ariel**, duszek ardeńskiego lasu, w „**Burzy**” **Szekspera**. Był to spektakl Teatru Wojska Polskiego, który z **Lublina** przeniósł się do **Łodzi**. Również w tym mieście, w tym samym teatrze, **Ryszarda Hanin** zagrała **Nastkę** w przedstawieniu, które następnie zostało powtórzone w warszawskim Teatrze Polskim. Tu bowiem, począwszy od sezonu 1949/1950, aktorka miała kontynuować karierę. Polski w 1955 roku ustąpił miejsca Dramatycznemu. A w dwa sezony później **Ryszarda Hanin** znalazła się w zespole Teatru Współczesnego **Erwina Axera**.

Zaczynała jako adeptka amatorka, ażeby już w rok po debiucie zdać egzamin eksternistyczny uwieńczony dyplomem aktorskim. Podobną drogę przeszła jako reżyser, robiąc eksternistyczny dyplom w 1966 roku. Od 1957 roku związana z warszawską Państwową Wyższą Szkołą Teatralną, pani profesor **Hanin** była poważana, kochana i uznawana za wielki autorytet przez młodych. Jej kreacje we wszystkich mediach, które stworzyła w ciągu blisko półwiecza, nie sposób dziś zliczyć. Kultura polska, teatr polski poniosły kolejną niepowetowaną stratę. Tak bardzo będzie brak **Ryszardy Hanin** miłośnikom talentu tej wybitnej aktorki. A było ich wielu.

Barbara KAZIMIERCZYK